

JANUSZ RAGLEWSKI

Uniwersytet Jagielloński

ANALIZA KRYTYCZNA WYBRANYCH REGULACJI PRZEPISÓW KARNYCH KODEKSU SPÓŁEK HANDLOWYCH

1. Zgodnie z systematyką przyjętą w ustawie z dnia 15 września 2000 r. kodeks spółek handlowych¹, zagadnieniom prawnokarnym poświęcony jest tytuł V tego aktu prawnego noszący nazwę „przepisy karne”. Składa się on z jedenastu artykułów (art. 585-595 k.s.h.), regulujących zarówno kwestie materialnoprawne, jak i proceduralne. Pierwszych osiem zawiera opis jurydyczny znamion przestępstw przydających ochronę prawnokarną stosunkowo szerokiemu obszarowi funkcjonowania spółek handlowych. Z kolei, art. 593 k.s.h. o charakterze procesowym, określa właściwość rzeczową sądu rejonowego do rozpoznania spraw o powyższe czyny karalne. Wreszcie, przepisy art. 594-595 k.s.h. statuują podstawy do nakładania przez sąd rejestrowy grzywny na członków zarządu oraz likwidatorów kapitałowych spółek handlowych (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka akcyjna).

Jak wynika z rządowego uzasadnienia projektu ustawy kodeks spółek handlowych jej twórcy przejęli „w zasadzie bez zmian dotychczasowe unormowanie Kodeksu handlowego w zakresie odpowiedzialności karnej uczestników spółek oraz członków ich organów, likwidatorów i ewentualnie innych osób. Przepisy dotyczące

¹ Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm. – dalej k.s.h.

odpowiedzialności karnej zostały jednakże wyodrębnione w osobnym tytule V ustawy. Zawarte w nich regulacje zostały dostosowane do zasad i stylistyki przepisów nowego kodeksu karnego². Już choćby pobieżna analiza konstrukcji prawnokarnych opisanych normatywnie w przepisach art. 585-595 k.s.h. przekonuje, że zakres wprowadzonych zmian w ustawowej określoności typów czynów zabronionych spenalizowanych jako przestępstwa oraz podstaw nakładania przez sąd rejestrowy grzywny na niektóre z osób reprezentujących spółkę handlową jest niewielki. Istotnym natomiast *novum* o charakterze „strukturalnym”, w porównaniu z regulacją poprzednio obowiązującego kodeksu handlowego³, jest zgrupowanie wszystkich przepisów dotyczących kwestii prawno-karnych w wyodrębnionej zasadniczej jednostce podziału tekstu ustawy (określanej mianem „tytułu”). Kodyfikacja handlowa z roku 1934 nie zawierała bowiem odpowiednika tytułu V k.s.h. Przepisy karne były natomiast umiejscowione w ramach rozdziałów poświęconych unormowaniu poszczególnych spółek kapitałowych, tj. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 300-306 k.h.) oraz spółki akcyjnej (art. 482-490 k.h.). Przyjęta w kodeksie handlowym technika legislacyjna zasługiwała na krytyczną ocenę. Konstrukcje juretyczne zawarte w obu grupach przepisów wykazywały bowiem bardzo istotny stopień podobieństwa, co w konsekwencji prowadziło do zbędnego ich dublowania. Ochrona prawno-karna spółek osobowych (spółka jawna i spółka komandytowa) była natomiast oparta na przepisach karnych innych ustaw. Zastosowanie w kodeksie spółek handlowych modelu jednolitej regulacji podstaw odpowiedzialności karnej należy zatem ocenić pozytywnie. Konsekwencją jego przyjęcia jest objęcie ochroną prawno-karną wszystkich typów spółek handlowych – zarówno kapitałowych (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna), jak i osobowych (spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa,

² Druk sejmowy III kadencja z dnia 4 lutego 2000 r., nr 1687, s. 57.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.) – dalej k.h.

spółka komandytowo-akcyjna). Z normatywnej charakterystyki poszczególnych spółek, jak i kształtu przepisów karnych k.s.h. wynika istotne zróżnicowanie zakresu stosowania tych ostatnich. Niektóre bowiem odnoszą się do wszystkich typów spółek (art. 585, 586, 587 k.s.h.), inne tylko do niektórych (art. 588, 590, 591, 594 i 595 k.s.h.), wreszcie są i takie, które dotyczą wyłącznie jednego typu spółki handlowej (art. 589 k.s.h. – spółka z o.o. i art. 592 k.s.h. – spółka akcyjna). Należy jednak krytycznie zauważyć, iż wbrew stwierdzeniom wynikającym z rządowego uzasadnienia projektu ustawy kodeks spółek handlowych, rozszerzenie zakresu stosowania regulacji zawartych w art. 585-595 k.s.h. nie zostało powiązane z wprowadzeniem w nich odpowiednich „zmian dostosowawczych”. To swoiste „zaniechanie ustawodawcy” prowadzi niekiedy do konsekwencji trudnych do zaakceptowania. W niniejszym krótkim, z uwagi na wymogi objętościowe, opracowaniu chciałbym wskazać jedynie kilka z istotniejszych wadliwości obowiązujących *de lege lata* rozwiązań normatywnych w zakresie przepisów karnych obecnej kodyfikacji spółek handlowych. Winny one bez wątpienia w możliwie szybkim terminie spotkać się z odpowiednią ingerencją ustawodawcy.

2. Stosownie do brzmienia art. 585 § 1 k.s.h. „Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki handlowej lub będąc członkiem jej zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo likwidatorem, działa na jej szkodę – podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie”. Opisane normatywnie w cytowanym przepisie przestępstwo działania na szkodę spółki handlowej zaliczamy do kategorii tzw. przestępstw indywidualnych⁴. Jego sprawcą nie może być bowiem każda osoba spełniająca ogóle warunki do ponoszenia odpowiedzialności karnej (ukończenie 17 lat oraz co najmniej ograniczona

⁴ W kwestii prawnej charakterystyki takich przestępstw por. m.in. A. ZOLL, [w:] G. BOGDAN, Z. CWiĄKAŁSKI, P. KARDAS, J. MAJEWSKI, J. RAGLEWSKI, M. SZEWCZYK, W. WRÓBEL, A. ZOLL, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. ZOLL, Kraków 2004, s. 51.

poczytalność), lecz węższy krąg osób, tj. takie, które biorą udział w tworzeniu spółki handlowej, bądź są członkiem jej zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej albo likwidatorem. Należy krytycznie zauważyć, że tak określony krąg podmiotów zdalnych do popełnienia tego przestępstwa wykazuje istotne niedostosowanie do regulacji osób uprawnionych do prowadzenia spraw osobowych spółek handlowych. Chodzi o osoby będące współnikami spółki jawnej, spółki komandytowej, bądź spółki komandytowo-akcyjnej, którym umowa spółki, statut albo uchwała współników przyznają prawo prowadzenia jej spraw (art. 40 i 140 k.s.h.). Mimo, że bez wątplenia mają one status zbliżony do członków zarządu spółki, to jednak nie spełniają przewidzianego w art. 585 § 1 k.s.h. formalnego kryterium członkostwa w zarządzie spółki handlowej. W literaturze trafnie wskazuje się na pojawiającą się w związku z tym niekonsekwencję. Otóż, przepis art. 585 § 1 k.s.h. penalizuje m.in. działanie na szkodę spółki jawnej przez jej założycieli i likwidatorów, natomiast nie mogą na jego podstawie ponosić odpowiedzialności karnej wspólnicy prowadzący sprawy spółki i działający na jej szkodę w czasie istnienia takiego podmiotu. W praktyce chodzić tu będzie najczęściej o te same osoby⁵. Musimy jednak pamiętać, że dokonując wykładni przepisów prawnokarnych określających znamiona typu czynu zabronionego, niedopuszczalne jest posługiwanie się rozszerzającą formułą interpretacyjną na niekorzyść sprawy. Takie zastrzeżenie ma z oczywistych względów znaczenie gwarancyjne⁶. Uwzględniając powyższe trudne do zaakceptowania konsekwencje praktyczne stosowania obowiązującej *de lege lata* regulacji z art. 585 § 1 k.s.h., zasadnie postuluje się rozszerzenie zakresu penalizacji z niej wynikającej na wszystkie osoby prowadzące sprawy spółki osobowej⁷.

⁵ M. ROGALA, *Spółki osobowe a przepisy karne kodeksu spółek handlowych*, «Prawo Spółek» 2001 nr 1, s. 22.

⁶ Por. m.in. A. ZOLL, [w:] *Kodeks karny*, cit., s. 56-61.

⁷ R. PABIS, *O potrzebie nowelizacji kodeksu spółek handlowych (cz. III)*, «Prawo Spółek» 2003 nr 5, s. 25.

3. W ramach regulacji odpowiedzialności karnej za działanie na szkodę spółki handlowej, jako *superfluum* ustawowe jawi się zapis zawarty w przepisie art. 585 § 2 k.s.h. Przypomnijmy, że *ratio legis* ustanowienia w kodeksie handlowym odrębnego typu przestępstwa penalizującego zachowanie opisane w sposób zbliżony do konstrukcji podżegania i pomocnictwa do czynu zabronionego, bazowało na poglądzie prezentowanym przez jednego ze współtwórców kodyfikacji karnej z roku 1932 – tj. Juliusza Makarewicza – w opinii którego indywidualny charakter przestępstwa, do którego podżegacz nakłania (pomocnik udziela pomocy) stał na przeszkodzie odpowiedzialności karnej tych osób w sytuacji, gdy same nie posiadały kwalifikacji normatywnej wymaganej od sprawcy takiego przestępstwa indywidualnego⁸. Zaprezentowane stanowisko interpretacyjne spotkało się z zasadną krytyką⁹. W piśmiennictwie trafnie wskazuje się, iż polska konstrukcja postaci zjawiskowych przestępstwa pozwala na konstatacje, iż typy podżegania oraz pomocnictwa do czynu karalnego stanowią odmiany przestępstw powszechnych¹⁰. *De lege lata* istnieje zatem problem rozstrzygnięcia znaczenia normatywnego instytucji z art. 585 § 2 k.s.h. w zestawieniu z konstrukcją prawną opisaną w przepisie art. 21 § 2 k.k. który ma następujące brzmienie – „jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła”. Już w okresie obowiązywania kodeksu handlowego prezentowano pogląd, zgodnie z którym art. 585 § 2 k.s.h.

⁸ J. MAKAREWICZ, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 109.

⁹ Por. m.in. P. KARDAS, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001, s. 584-594; A. LISZEWSKA, *Odpowiedzialność karna za współdziałanie przy przestępstwach indywidualnych w polskim prawie karnym*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 2004 nr 1, s. 6-7.

¹⁰ Por. m.in. A. ZOLL, *Podstawy teoretyczne regulacji współdziałania przestępczego w projekcie kodeksu karnego*, «Przegląd Sądowy» 4.3(1994), s. 37.

„zaostrza”, w porównaniu z rozwiązaniem funkcjonującym w ówczesnie obowiązującym kodeksie karnym (art. 19 § 2 k.k. z 1969 r.) przesłanki odpowiedzialności karnej za podżeganie i pomocnictwo do przestępstwa indywidualnego. Nie wymaga się tu bowiem, aby podżegacz (pomocnik) miał świadomość co do posiadania przez osobę, którą nakłania (udziela pomocy) kwalifikacji na sprawcę przestępstwa indywidualnego¹¹. Jeśliby przyjąć, że art. 585 § 2 k.s.h. ma charakter *lex specialis* w stosunku do przepisów art. 18 § 2 i 3 k.k., wówczas szerszy zakres odpowiedzialności karnej wynikałby również z tego, że rozważany przepis kodeksu spółek handlowych nie przewiduje ograniczenia strony podmiotowej podżegacza wyłącznie do zamiaru bezpośredniego¹². Z kolei, przy pomocnictwie brak jest wskazania na istotę tej niesprawczej formy popełnienia przestępstwa („ułatwienie popełnienia czynu zabronionego”) oraz regulacji dotyczącej popełnienia jej przez zaniechanie¹³. Nie rozstrzyga to jednak wątpliwości sprowadzającej się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, dlaczego akurat tylko przy tym jednym typie czynu zabronionego normodawca przewidział takie „obostrzenia”?

4. Artykuł 586 k.s.h. opisuje znamiona czynu zabronionego, którego istota polega na zaniechaniu, pomimo zrealizowania normatywnie określonych w przepisach prawa przesłanek to uzasadniających, wypełnienia przez członka zarządu albo likwidatora spółki handlowej obowiązku zgłoszenia w terminie wniosku o jej upadłość. Przepis określa zatem prawnokarne konsekwencje narusze-

¹¹ K. J. KMIECIAK, M. PARSZEWSKI, *Odpowiedzialność spółek, wspólników i zarządów*, Szczecin 1991, s. 151; na gruncie obecnej kodyfikacji spółek handlowych pogląd taki prezentuje R. ZAWŁOCKI, [w:] S. SOLTYSIŃSKI, A. SZAJKOWSKI, A. SZUMAŃSKI, J. SZWAJA, R. ZAWŁOCKI, *Kodeks spółek handlowych. IV: Komentarz do artykułów 459-633*, Warszawa 2004, s. 1244.

¹² M. ULIASZ, *Przepisy karne w k.s.h.*, «MoP» 10.4 (2002), s. 155.

¹³ J. GIEZEK, P. KARDAS, *Przepisy karne kodeksu spółek handlowych*, Kraków 2003, s. 165.

nia obowiązku złożenia wniosku stanowiącego formalną przesłankę inicjującą procedurę wszczęcia postępowania upadłościowego, którego podstawy i tryb prowadzenia określają przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze¹⁴. Ten akt prawny wszedł w życie w dniu 1 października 2003 r., zastępując m.in. poprzednio obowiązujące rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe¹⁵. Na krytyczną ocenę zasługuje brak wymaganej spójności między kręgiem osób mogących ponosić odpowiedzialność karną na podstawie art. 586 k.s.h., a podmiotami na których ciąży obowiązek, którego naruszenie penalizowane jest w tym przepisie. Stosownie bowiem do art. 21 ust. 2 powołanej ustawy w sytuacji, gdy dłużnikiem jest osoba prawna, bądź jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, której jednak zdolność prawną przyznaje odrębna ustawa, obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości „spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami”. Obowiązek zgłoszenia takiego wniosku ciąży zatem m.in. na współnikach prowadzących sprawę handlowej spółki osobowej. Jego przestrzeganie nie jest jednak wzmocnione zagrożeniem możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy takiego naruszenia. Za swoje zaniechanie może on ponosić wyłącznie odpowiedzialność cywilną.

5. Artykuł 588 k.s.h. określa znamiona czynu zabronionego polegającego na dopuszczeniu, przez członka zarządu albo likwidatora spółki handlowej, do nabycia przez nią własnych udziałów lub akcji albo do brania ich przez ten podmiot w zastaw. Chodzi zatem o kryminalizację zachowań naruszających wyrażone w przepisach kodeksu spółek handlowych (art. 200 i 362 k.s.h.) zakazy dokonywania powyższych czynności. Zakres ochrony prawnokarnej wynikającej z art. 588 k.s.h. dotyczy wyłącznie tych spółek handlowych, których konstrukcja prawna przewiduje istnienie takich elemen-

¹⁴ Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.

¹⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.

tów, jak udziały, bądź akcje. Chodzi zatem jedynie o trzy typy spółek prawa handlowego – spółki kapitałowe (spółka z o.o. oraz spółka akcyjna) oraz spółkę komandytowo-akcyjną (w ramach której funkcjonuje instytucja akcji w odniesieniu do współników posiadających status akcjonariusza). W stosunku do tego ostatniego podmiotu należy dodatkowo uczynić zastrzeżenie, iż z uwagi na to, że w tym typie spółki handlowej brak organu w postaci zarządu, zastosowanie art. 588 k.s.h. ogranicza się wyłącznie do fazy postępowania likwidacyjnego.

Analiza brzmienia przepisu art. 588 k.s.h. wskazuje, iż poza zakresem penalizacji z niego wynikającym znajduje się dopuszczenie do nabycia (wzięcia w zastaw) jedynie części udziału, bądź ułamkowej części udziału. Z przepisów obowiązującej kodyfikacji spółek handlowych (np. art. 180 i 182 k.s.h.) wynika bowiem, że termin „udział” nie może być odnoszony do jego części, nawet mającej charakter w pełni samodzielny udziału¹⁶. Ustawodawca wymienia bowiem odrębnie w powołanych przepisach terminy „udział”, „część udziału” oraz „ułamkowa część udziału”, zaś w art. 200 § 4 k.s.h. nakazuje odpowiednio stosować wynikający z § 1 tego artykułu zakaz obejmowania, nabywania oraz przyjmowania w zastaw przez spółkę własnych udziałów „do części udziału oraz ułamkowej części udziału”. Sytuacje takie wymagają zatem odmiennej kwalifikacji¹⁷. Przyjęcie natomiast formuły interpretacyjnej, zgodnie którą zwrot normatywny „dopuszcza do nabycia własnych udziałów” obejmuje też czynności polegające na dopuszczeniu do nabycia części takiego udziału, bądź idealnej części udziału, naruszałoby wymóg wynikający z zasady *nullum crimen sine lege* w postaci zakazu stosowania wykładni rozszerzającej znamiona typu czynu zabronionego na niekorzyść sprawy. W charakterze postulatu *de lege ferenda* należy jednak optować za wprowadzeniem stosownej zmiany brzmienia art. 588 k.s.h., która pozwoliłaby objąć penalizacją dopuszczenie do nabycia

¹⁶ Odmienne J. GIEZEK, P. KARDAS, *Przepisy karne*, cit., s. 429-431.

¹⁷ Tak, co do nabycia jedynie części udziału, M. ULIASZ, *Przepisy karne*, cit., s. 153.

(wzięcia w zastaw) przez spółkę handlową również części udziału, bądź ułamkowej części udziału.

6. Istotne wątpliwości budzi również zasadność istnienia w kodeksie spółek handlowych regulacji zawartej w art. 593 k.s.h. Właściwość rzeczowa sądu rejonowego w sprawach o przestępstwa w nim wymienione wynika już bowiem z przepisów kodeksu postępowania karnego z 1997 r.¹⁸ (art. 24 § 1 k.p.k.). Nie wymaga zaś uzasadnienia stwierdzenie, że istnienie takiego zapisu ustawowego miałyby sens jedynie w sytuacji, w której przewidywałby wyjątek od zasady wyrażonej w obowiązującej kodyfikacji postępowania karnego. Skoro zaś tego nie czyni, to należy go uznać za zbędne *superfluum* ustawowe.

Na marginesie czynionych uwag warto odnotować, iż w piśmiennictwie prezentowane są krytyczne opinie co do zasadności właściwości rzeczowej sądu rejonowego w sprawach przestępstw stypizowanych w art. 585-592 k.s.h.¹⁹ Zauważmy jednak, że choć sprawy karne gospodarcze obejmują materię bardzo skomplikowaną, to jednak orzekają w nich zasadniczo sądy rejonowe. Trudno zaś wskazać przekonywujące racje, które przemawiałyby za tym, aby przykładowo w sprawie o przestępstwo nadużycia zaufania popełnione w ramach działalności spółki handlowej (art. 296 k.k.) co do zasady orzekał w pierwszej instancji sąd rejonowy, zaś w sprawie o przestępstwo działania na szkodę spółki handlowej (art. 585 § 1 k.s.h.) właściwy rzeczowo był sąd okręgowy.

7. Artykuły 594 i 595 k.s.h. zawierają regulacje przewidujące nakładanie przez sąd rejestrowy grzywny na członków zarządu oraz likwidatorów spółek, którzy dopuszczają do naruszenia niektórych obowiązków wynikających z przepisów kodyfikacji spółek handlowych. Wskazuje się, że zachowania w nich opisane mają jedynie po-

¹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.

¹⁹ M. ROGALA, *Spółki osobowe*, cit., s. 23; R. ZAWŁOCKI, [w:] *Kodeks spółek*, cit., s. 1327.

zornie nieduży stopień szkodliwości. Często poprzedzają one jednak poważniejsze uchybienia w funkcjonowaniu spółki handlowej. Nakładanie w takich sytuacjach przez sąd rejestrowy grzywny jest skutecznym i mało kosztowym sposobem zapobiegania potencjalnym nadużyciom w spółce²⁰.

W literaturze brak jest jednolitości poglądów w kwestii określenia charakteru prawnego czynów opisanych normatywnie w art. 594 i 595 k.s.h. Istota problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy w powołanych artykułach mamy stypizowane czyny zabronione (jako przestępstwa, bądź wykroczenia), czy też jedynie swoistego rodzaju przewinienia dyscyplinarne (delikty o charakterze *quasi*-karnym), zaś nakładana przez sąd rejestrowy na ich podstawie grzywna nie jest sankcją karną, lecz ma na celu przymuszenie osób zobowiązanych do wykonania obowiązków, którym uchybili. Pod rządami kodeksu handlowego, na gruncie odpowiednika regulacji z art. 594 k.s.h. (art. 306 k.h. – spółka z o.o. oraz art. 490 k.h. – spółka akcyjna) przyjmowano zasadniczo, iż mamy w tym przypadku do czynienia z odpowiedzialnością karną²¹. Uwzględniając jednak wprowadzone w kodyfikacji spółek handlowych z roku 2000 zmiany normatywne okoliczności tej nie można przydać znaczenia rozstrzygającego.

Koncepcja interpretacyjna, zgodnie z którą nakładana przez sąd rejestrowy na podstawie art. 594, bądź art. 595 k.s.h. grzywna, choć bez wątpienia mająca charakter represyjny, nie może być jednak kwalifikowana jako środek penalny²² bazuje przede wszystkim na

²⁰ A. SZAJKOWSKI, [w:] S. SOŁTYSIŃSKI, A. SZAJKOWSKI, J. SZWAJA, *Kodeks handlowy. Komentarz*, I, Warszawa 1997, s. 1483.

²¹ Por. m.in. A. DERMONT, *Przestępstwa gospodarcze w kodeksie spółek handlowych – wybrane zagadnienia*, «Prokuratura i Prawo» 2001 nr 10, s. 85; K. SITKOWSKA, *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach*, Warszawa 1995, s. 52.

²² Tak m.in. M. ULIASZ, *Przepisy karne*, cit., s. 160 i n.; O. GÓRNIOK, [w:] O. GÓRNIOK, M. MOZGAWA, J. MAJEWSKI, Z. SIENKIEWICZ, L. WILK, *Prawo karne gospodarcze*, red. O. GÓRNIOK, Warszawa 2003, s. 144 i n.; R. ZAWŁOCKI, [w:] *Kodeks spółek*, cit., s. 1328 i n.; M. RODZYŃKIEWICZ, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 1042.

trzech argumentach²³. Pierwszy z nich odwołuje się do właściwości sądu stosującego tę dolegliwość o charakterze majątkowym (argument ustrojowo-organizacyjny). Sąd rejestrowy nie jest wydziałem karnym sądu rejonowego (przestępstwa), ani też sądem grodzkim (wykroczenia). Po drugie, do orzekania nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania karnego, ani też kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Wreszcie, art. 593 k.s.h. określając właściwość rzeczową sądów rejonowych do rozpoznawania spraw o przestępstwa stypizowane na gruncie obowiązującej kodyfikacji spółek handlowych odwołuje się jedynie do czynów karalnych opisanych w art. 585-592 k.s.h.

Uzasadniając z kolei kierunek wykładniowy, zgodnie z którym art. 594 i art. 595 k.s.h. statuuja podstawy odpowiedzialności karnej²⁴ wskazuje się na trzy argumenty²⁵. Po pierwsze, stopień społecznej szkodliwości przynajmniej niektórych zachowań wymienionych w tych artykułach jest porównywany z przestępstwami stypizowanymi w art. 585-592 k.s.h. Po drugie, ustawodawca, w przeciwieństwie do przepisów art. 172 § 2 oraz art. 327 § 2 k.s.h., nie wprowadził w powoływanych artykułach zawartych w tytule V kodeksu spółek handlowych klauzuli normatywnej wyrażającej *expressis verbis* regułę, zgodnie z którą grzywnę na ich podstawie orzeka się według zasad przewidzianych w ustawie z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym²⁶. Wreszcie, brak w obowiązującej kodyfikacji spółek handlowych odpowiednika art. 17 k.h., który przewidywał m.in., iż w razie

²³ J. GIEZEK, P. KARDAS, *Przepisy karne*, cit., s. 663-664.

²⁴ Tak m.in. M. ROGALA, *Spółki osobowe*, cit., s. 23; J. FRĄCKOWIAK, [w:] J. FRĄCKOWIAK, A. KIDYBA, K. KRUCZALAK, W. OPALSKI, W. POPIOLEK, W. PYZIOŁ, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 891; M. BOJARSKI, [w:] M. BOJARSKI, W. RADECKI, *Pozakodeksowe prawo karne*, II, Warszawa 2003, s. 202 i n.; M. LITWIŃSKA-WERNER, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 1252.

²⁵ J. GIEZEK, P. KARDAS, *Przepisy karne*, cit., s. 664-668.

²⁶ Tekst jednolity Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm.

spełnienia stosownych obowiązków, nałożona przez sąd rejestrowy grzywna może zostać darowana.

Bez wątpienia regulacje z art. 594 i art. 595 k.s.h. nie dostarczają podstaw normatywnych, które pozwoliłyby na jednoznaczne rozstrzygnięcie zarysowanej wyżej kontrowersji. Jako oczywisty wydaje się przeto postulat możliwie szybkiej ich nowelizacji. Wychodząc jednak naprzeciw oczekiwaniom praktyków, którzy muszą stosować obowiązujące *de lege lata* przepisy, opowiadam się za przyjęciem tezy, iż przepisy art. 594 oraz art. 595 k.s.h. nie przewidują podstaw odpowiedzialności karnej, zaś nakładana przez sąd rejestrowy grzywna stanowi instrument, którego stosowanie służyć ma przymuszeniu do wykonania pewnych obowiązków, przez osoby, które im uchybiły. Wydaje się, że za takim stanowiskiem przemawia, oprócz już wskazywanych argumentów także okoliczność, iż jest to wykładnia na korzyść osoby na którą nakładana jest grzywna. Nie można przydawać określonemu reżimowi odpowiedzialności charakteru prawnokarnego (wraz ze wszystkimi z tego wynikającymi konsekwencjami) bez nie budzących najmniejszej wątpliwości podstaw normatywnych. A takowych na gruncie obydwóch powoływanych artykułów kodeksu spółek handlowych trudno się dopatrzeć.

8. Niezależnie od trudności z ustaleniem prawnokarnego charakteru konstrukcji opisanej normatywnie w art. 594 k.s.h., jej szczegółowe rozwiązania również nie są wolne od wadliwości. Wskażmy dwie. Po pierwsze, w porównaniu z regulacją funkcjonującą w kodeksie handlowym (art. 490 § 1 pkt 1 k.h.) zrezygnowano z podstawy do nakładania przez sąd rejestrowy grzywny w postaci zaniechania wykonania obowiązku ogłoszenia uchwał walnych zgromadzeń spółki akcyjnej, powziętych bez formalnego zwołania (art. 405 § 2 k.s.h.). Trudno wskazać *ratio legis* wprowadzenia takiej zmiany. Konsekwencją przyjętego rozwiązania jest natomiast to, iż *de lege lata* naruszenie powyższego wymogu nie wiąże się z możliwością zaistnienia negatywnych następstw w postaci nałożenia grzywny przez sąd rejestrowy.

Druga wadliwość konstrukcji prawnej określonej w art. 594 k.s.h. została „przejęta” z poprzednio obowiązującej kodyfikacji

spółek handlowych z roku 1934. Mianowicie, przykładowo stosownie do art. 224 k.s.h. członkowie wszystkich organów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zobowiązani są m.in. do udzielania biegłemu rewidentowi wyjaśnień. Z kolei, przepis art. 594 § 1 pkt 4 k.s.h. znajduje zastosowanie jedynie w sytuacji, w której członek zarządu, bądź likwidator spółki z o.o. odmawia wyjaśnień biegłemu rewidentowi, jak i wówczas, gdy nie dopuszcza go do pełnienia obowiązków. W konsekwencji na gruncie obowiązującego *de lege lata* stanu prawnego, jeżeli przykładowo członek rady nadzorczej odmówi wykonania powyższego obowiązku, sąd rejestrowy nie będzie mógł nałożyć na niego grzywny. Podobne wątpliwości powstają (odnośnie wspólników) na gruncie regulacji określonej w art. 559 § 3 k.s.h.

CRITICAL ANALYSIS OF CHOSEN PENALTY PROVISIONS
OF THE CODE OF COMMERCIAL COMPANIES

Summary

This article is devoted to chosen legislative problems regarding the penalty provisions of the Code of Commercial Companies („CCC”). The considerations of the author are limited to specific issues which in his opinion require prompt changes. The author’s proposals *de lege ferenda* regard the following issues: 1) broadening of the subject scope of art. 585 § 1 CCC providing for the penalties for the actions to the company’s detriment with regard to personal companies; 2) removal of art. 585 § 2 CCC; 3) broadening the liability resulting from art. 586 CCC to all persons which are legally responsible for not filing a motion for announcement of the bankruptcy of a company; 4) changing art. 588 CCC so that it could also provide for the penalties for allowing an acquisition (taking as a pledge) a part of a share by a company; 5) removal of art. 593 as a totally redundant, and 6) defining the legal nature of the regulations included in art. 594 and 595 CCC, accompanied by relevant amendments thereto.